

Sygn. akt VIII U 1505/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2017 r. w Gliwicach

sprawy E. C. (1), E. M..M. (...) Spółki jawnej w P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołania E. C. (1), E. M..M. (...) Spółki jawnej

w P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 25 listopada 2014 r. **nr** (...)

1. oddala odwołanie,
2. zasądza od odwołujących na rzecz organu rentowego po 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn.akt VIII U 1505/16

UZASADNIENIE

postanowienia zawartego w punkcie drugim wyroku z dnia 13 września 2017r.

Wyrokiem z dnia 13.09.2017r. Sąd oddalił odwołania E. C. (1) oraz E. M..M. (...) spółki jawnej w R. i obciążył ich kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach jest art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca proces winna zwrócić drugiej stronie koszty postępowania oraz § 11 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm./, za postępowanie pierwszoinstancyjne - 60 zł.; § 10 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r.

poz. 1804 z późn.zm) w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, za postępowanie drugoinstancyjne – 240zł.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 1505/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25.11.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że ubezpieczona E. C. (1) jako pracownik płatnika składek E. M..M. (...) spółki jawnej nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu w okresie od 1.07.2014r. W ocenie organu rentowego, nie świadczyła faktycznie pracy, a jedynym celem zawarcia umowy o pracę było uzyskanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

E. C. (1) oraz E. M..M. M. s. j. w odwołaniach od powyższej decyzji, wnieśli o jej zmianę i ustalenie, że E. C. (1) w okresie spornym podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę, zawartej z płatnikiem.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 3.06.2015r. tut. Sąd oddalił odwołania. Na skutek apelacji odwołującej E. C. (1) Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 30.05.2016r. uchylił skarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny nakazał w trakcie ponownego rozpoznania prawidłowe ustalenie okoliczności faktycznych sprawy, w tym czy E. C. (1) faktycznie realizowała umowę o pracę z dnia 1.07.2014r. oraz czy stan jej zdrowia pozwalał na podjęcie i wykonywanie w lipcu 2014r. pracy dla trzech pracodawców, nadto czy następstwa wypadku mogły od 1 sierpnia 2014r. nagle spowodować długotrwałą niezdolność do pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Odwołująca E. C. (1) w 2009r. ukończyła Wyższą Szkołę (...) w B., kierunek ekonomii w zakresie zarządzania i ekonomiki w ochronie środowiska, uzyskując tytuł inżyniera, a w 2010r. (...) Medyczny, uzyskując licencjat z położnictwa.

E. C. (1) mieszka w R. przy ulicy (...). Obok budynku mieszkalnego jest lokal gastronomiczny, w którym męża odwołującej E. C. (2) prowadzi działalność gospodarczą PPHU (...) od 15.08.1999r. (pizzeria i usługi cateringowe). Firma (...) w lipcu 2014r. kilka razy organizowała catering dla firmy (...).

Od 15.01.2010r., pod tym samym adresem E. C. (1) prowadziła działalność gospodarczą w zakresie usług cateringu o nazwie (...) Fermata. Działalność ta została zawieszona z dniem 1.02.2011r. i wykreślona z C. z dniem 19.01.2012r.

Od 1.03.2011r. do 31.05.2014r. odwołująca była zatrudniona na podstawie umów na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy w Szpitalu w B. jako położna.

Na okres od 11.01. do 11.05.2013r. odwołująca i (...) z siedzibą w R. zawarli umowę o pracę na czas określony, zgodnie z którą E. C. (1) została zatrudniona na 1/2 etatu na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego. Nadto od lipca 2012r. do grudnia 2013r. była pracownikiem przychodni jako położna środowiskowa.

Od 2.04.2013r. do 3.05.2014r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, urlopie macierzyńskim, rodzicielskim w związku z urodzeniem dziecka w dniu 3.08.2013r. Z akt osobowych z firmy (...) wynika, że w dniu 13.07.2013r. E. C. (1) ukończyła szkolenie Bhp w firmie (...) w T..

W czasie ciąży, dniu 23.04.2013r. E. C. (1) miała wypadek komunikacyjny, w trakcie którego doznała urazu kręgosłupa szyjnego, jednakże nie wymagała z tego powodu żadnego leczenia. Wypadek ten nie spowodował jakichkolwiek

negatywnych skutków dla jej stanu zdrowia w zakresie narządu ruchu i układu nerwowego. Z dokumentacji lekarskiej wynika, że nie straciła przytomności i była jedynie hospitalizowana na oddziale ginekologii. W listopadzie 2013r. E. C. (1) zgłaszała dolegliwości bólowe kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego, co nie ma związku z wypadkiem komunikacyjnym.

Po urodzeniu dziecka, w trakcie urlopu rodzicielskiego, E. C. (1) w dniach od 3 do 28.02.2014r. miała zarejestrowaną działalność gospodarczą (...) z siedzibą w R. przy ulicy (...), której przedmiot określono jako prowadzenie restauracji.

Początkowo Szpital w B. wyraził zgodę na udzielenie E. C. (1) urlopu rodzicielskiego do 1.08.2014r., jednakże na wniosek odwołującej urlop ten został skrócony do 3.05.2014r. E. C. (1) oświadczyła, że niewykorzystany urlop rodzicielski będzie kontynuowany przez jej męża.

Umowa z firmą (...) uległa rozwiązaniu z dniem 31.07.2014r. Zgodnie z wydanym świadectwem pracy, E. C. (1) u tego pracodawcy korzystała z urlopu rodzicielskiego do końca lipca 2014r. Z tego tytułu otrzymała świadczenia do lipca 2014r.

Od 1.06.2014r. odwołująca została zatrudniona w Szpitalu w B. w pełnym wymiarze czasu pracy jako położna na czas nieokreślony.

E. C. (2) prowadzi działalność gospodarczą i pracuje zawodowo jako muzyk w Filharmonii. Pizzeria czynna jest od 15.00 do 22.00, ale usługi cateringowe świadczone są przez całą dobę. W okresie spornym wraz Państwem C. mieszkała chora teściowa. Ojciec E. C. (1) chorował na raka, na skutek czego zmarł w listopadzie 2014r. W lipcu 2014r. pierwsze dziecko E. C. (1) miało około 11 miesięcy. W opiece nad nim E. C. (1) pomagała jej matka.

W lipcu 2014r. E. C. (1) jako położna głównie sprawowała opiekę nad ciężarnymi leczonymi na sali porodowej, do typowych wykonywanych przez nią czynności należało: słuchanie akcji serca płodu, wykonanie zapisów KTG, przygotowanie i podanie leków, pomiar podstawowych parametrów życiowych, udzielenie wsparcia psychicznego ciężarnym, prowadzenie dokumentacji medycznej. W lipcu 2014r. E. C. (1) nie przyjęła żadnego porodu siłami natury i podczas dyżurów 7-krotnie zajmowała się noworodkiem urodzonym drogą cięcia cesarskiego.

W dniu 1.07.2014r. została podpisana umowa o pracę na okres do 31.12.2015r., w której wskazano, że Firma Handlowa (...) sc zatrudnia E. C. (1) w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku sprzedawcy w sklepie w B. ul. (...)/centrum Agora/ z wynagrodzeniem 1840zł.

W okresie od czerwca do sierpnia 2014r. Firma Handlowa (...) sc deklarowała podstawy wymiaru składek za 2 osoby zgłoszone do ubezpieczeń społecznych, w tym pracownika zatrudnionego na cały etat w wysokości 1680zł., pracownika w okresie urlopu macierzyńskiego w wysokości 1200zł., a w sierpniu 2014r. za jeszcze jednego pracownika zatrudnionego na cały etat w wysokości 1680zł. Na zobowiązanie Sądu do podania informacji o osobach zatrudnionych w okresie od czerwca do sierpnia 2014r. firma przedstawiła umowy o pracę osób wykonujących pracę w sklepie w CH Agora: z J. K., cały etat z wynagrodzeniem 1680zł.; z A. C. od 25.09.2014r. do 31.03.2015r. na cały etat z wynagrodzeniem 1680zł.; z K. P. od 18.11.2014r. na pół etatu z wynagrodzeniem 840zł.

W dniu 1.07.2014r. została podpisana umowa o pracę na okres do 30.06.2015r., w której wskazano, że spółka (...) zatrudnia E. C. (1) w wymiarze 3/4 etatu z wynagrodzeniem 4925zł. W załączniku do umowy podano, że pracownika obowiązuje zadaniowy czas pracy, a do obowiązków należy:

- kontrola obiegu dokumentów firmy oraz odpowiedzialność za prawidłowy przepływ informacji,
- uczestniczenie w planowaniu prac, planowanie terminów spotkań, organizacja podróży służbowych,
- przygotowywanie i obsługa konferencji, zebrań, narad,
- dystrybucja poczty wśród pracowników, koordynacja przesyłek kurierskich,

- uaktualnianie wewnętrznych numerów telefonów i adresów,
- pomoc w rozliczaniu poszczególnych etapów budowy,
- planowanie pozyskiwania środków z budżetu unijnego dla przedsiębiorców.

Nie wskazano miejsca świadczenia pracy. Płatnik posiada oddział w R. przy ulicy (...). E. C. (1) w życiorysie podała, że pracowała dorywczo w 2002r. w restauracji na stanowisku kierowniczym i w 2005r. jako przedstawiciel handlowy, nie podała, że w dniu 1.07.2014r. zawarła umowę ze spółką (...).

W okresie obowiązywania umowy o pracę E. C. (1) organizowała catering dla E. z firmy (...), kupowała napoje i dowoziła je na budowy. Na prośbę M. M. (2) zamawiała u męża posiłki regeneracyjne. Kilka razy była w siedzibie E. w R., podpisała 3 faktury wystawione na rzecz tej firmy. M. M. (2) nie wie w jakich dniach E. C. (1) przychodziła do biura, nie kontrolował czasu jej pracy, nie wyznaczał terminu wykonania zadań.

Według złożonych list obecności ze Szpitala i spółki (...) oraz oświadczenia o liczbie przepracowanych godzin w firmie (...), czas pracy E. C. (1) obrazuje poniższa tabela. W pierwszej kolumnie po lewej strony obok daty umieszczono liczbę godzin, jaką wg oświadczenia E. C. (1) przepracowała w firmie (...).

Wyłuszczone daty sobót i niedziel.

Symbolem * zaznaczono godziny pracy wykazane na liści obecności w firmie (...)

Symbolem x zaznaczono godziny pracy w Szpitalu.

godziny/ dni	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
1						X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X	X						
2								*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*				
3								*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*				
4-10																							
5																							
6									*	*	*	*	*	*	*	*	*	*					
7-10																							
8								*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*				

Odwołująca E. posiadała zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od kwietnia do sierpnia 2014r. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pozostałych pracowników E. deklarowana była w 2014r. od wynagrodzenia minimalnego lub w przypadku zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy proporcjonalnie od części wynagrodzenia minimalnego. Zadłużenie spółki z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od października 2014r. do sierpnia 2016r. wynosiło 110 624,93zł.

W R. przy ulicy (...) funkcjonuje kilkanaście firm, w tym oddział E., który wynajmował pomieszczenie biurowe. Znajduje się tam wywieszka, że biuro jest czynne w godzinach od 7.00. do 15.00 od poniedziałku do piątku. M. M. (2) był zatrudniony w firmie (...) na 1/2 etatu jako kierowca z połową minimalnego wynagrodzenia, ponieważ dowoził materiały na budowy, po za tym pracował w biurze w przedziale godzin 6.30 do 17-19, czasami również w soboty. W soboty do pracy nie przychodził nikt poza M. M. (2). E. nie zatrudniała nigdy pracownika na stanowisku asystenta, P. B., zatrudniona na 1/2 etatu, zajmowała się sprawami kadrowymi, administracyjnymi i pomocą przy organizacji narad na budowach. Przychodziła do pracy 2-3 razy w tygodniu na kilka godzin w zależności od potrzeb.

E. O. pracowała w firmie (...) od 2011r. na 1/4 etatu jako księgowa, przyjeżdżała do firmy w zależności od potrzeb raz lub dwa razy w tygodniu – w czwartki i piątki – widziała E. C. (1) w lipcu w siedzibie firmy 4-5 razy. Świadek E. O. nie wie jakie prace wykonywała E. C. (1), widziała że dostawała jakieś dokumenty od M. M. (2), że co najmniej raz miała coś zawieść na budowę. E. C. (1) korzystała z komputera E.. Na prośbę świadka E. C. (1) pomagała jej numerować faktury. Zwykle faktury firmy podpisują wspólnicy i świadek. Była sytuacja, że świadek musiała gdzieś wyjść i wtedy E. C. (1) podpisała faktury przyniesione przez listonosza. Drugi pracownik umysłowy E. P. B., w lipcu 2014r. była na urlopie macierzyńskim. Po powrocie z urlopu, co nastąpiło podczas absencji chorobowej E. C. (1) powróciła do wykonywania swoich wcześniejszych obowiązków.

E. C. (1) podpisała w imieniu E. faktury zakupu z dnia 19.07.2014r., na kwotę 27,98zł. , 22.07.2014r. na kwotę 60zł.; 31.07.2014r. na kwotę 270,30zł.

W 2014r. firma (...) zatrudniła również pracowników fizycznych, korzystając z dofinansowania z Urzędu Pracy.

W dniu 29.07.2014r. E. C. (1) zarejestrowała się w recepcji Centrum Medycznego w T. do lekarza S. W. o godzinie 12.10, a historia jej choroby została zakończona o godzinie 15.50. W trakcie wizyty podała, że cierpi na nawrotowe bóle kręgosłupa, które utrzymują się po wypadku samochodowym z kwietnia 2014r. Lekarz zalecił stosowanie leków. Według listy obecności przedstawionej przez LUL sc. E. C. (1) pracowała w tym dniu w godzinach od 9 do 20.

W dniu 31.07.2014r. E. C. (1) ponownie udała się do tegoż lekarza, przy czym rejestracja nastąpiła o godzinie 8.05 a historia choroby została zakończona o godzinie 9.57. E. C. (1) wskazała w wywiadzie, że nastąpiło nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowego z promieniowaniem do kończyn dolnych, że pojawiły się bóle kręgosłupa piersiowego oraz że dolegliwości te pojawiły się podczas dyżuru nocnego w czasie pracy jako pielęgniarce-położnej. Lekarz wystawił E. C. (1) zwolnienie lekarskie na okres od 1 do 14.08.2014.

Według listy obecności ze Szpitala pracowała w tym dniu do godziny 7.00. Według zeznań M. M. (2) w tym dniu przyszła do pracy około godziny 8.00 i pracowała około 10 godzin, a zwolnienie lekarskie przyniosła następnego dnia. Według zestawienia przedstawionego przez E. C. (1) pracowała w tym dniu 4 godziny.

W ocenie biegłych sądowych, z dokumentacji medycznej wynika, że przed 1.07.2014r. odnotowano występowanie u E. C. (1) bólów głowy, kręgosłupa lędźwiowego. Stan zdrowia E. C. (1) pomiędzy 1 lipca 2014r. a 1 sierpnia 2014r. nie pozwalał jej na zatrudnienie w E., bowiem na 30.06.2014r. nie zakończono leczenia dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowego. Leczenie to kontynuowano od 1 sierpnia 2014r., nie nastąpiło nagłe pogorszenie stanu zdrowia bo objawy były takie same w dniu 30 czerwca 2014r. W tym właśnie dniu zapisano E. C. (1) leki, nie odnotowano poprawy i remisji dolegliwości. Dolegliwości te nie miały związku z wypadkiem komunikacyjnym. Bóle kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego z powodu których powódka była leczona bezpośrednio przed zatrudnieniem w dniu 1 lipca

2014r., opisane na wizycie w dniu 30.06.2014r. oraz na wizycie w dniu 30.07.2014r. mają związek ze schorzeniami samoistnymi, a nie wypadkiem komunikacyjnym. Choroba ta trwała nieprzerwanie i nie wystąpiło nagle pogorszenie stanu zdrowia.

W dniu 11.03.2015r. umowa o pracę z firmą (...) s.c została z inicjatywy E. C. (1) rozwiązana w drodze porozumienia stron.

Z uwagi na niewypłacalność E. Sąd Rejonowy w Gliwicach w dniu 5.08.2016r. otworzył przyspieszone postępowania układowe spółki (...) a w dniu 22.11.2016r. postępowanie układowe.

M. M. (3) zrezygnował z przesłuchania, wskazując że nie nadzorował bezpośrednio pracy E. C. (1).

/dowód: akta rentowe, akta osobowe E. C. (1), listy obecności E. C. (1) z lipca 2014r. z tytułu zatrudnienia w Szpitalu w B. /w aktach osobowych/, w spółce (...) /k.124/, w firmie (...) k.271-289; odpis KRS odwołującej E. k. 120; sprawozdania finansowe E. za lata 2013-2014/ k.133-157/; informacja Szpitala z dnia 5.10.2016r. k. 160; informacja ZUS o zaległościach składowych E. k. 161; dokumentacja lekarska E. C. (1) k. 221, 219, informacja Grupy L. k. 303; informacje firmy (...) k 327; dokumenty z akt rejestrowych E. k. 329- 363; opinia biegłych k. 376-378; zaświadczenia o hospitalizacji E. C. (2), przesłuchania odwołujących/.

Sąd nie dał wiary odwołującym, że w dniu 1.07.2014r. zawarli umowę o pracę w celu jej rzeczywistej realizacji oraz że umowa ta była wykonywana. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że E. w tym czasie zatrudniała pracowników z wynagrodzeniem minimalnych. Jeśli chodzi o pracowników fizycznych to pewnym jest jedynie, że zarabiali wynagrodzenia minimalne. Na podstawie zeznań M. M. (2) trudno ustalić ile tych osób było, bowiem raz powiedział, że 4 osoby, w tym jedna na zlecenie, a w innych zeznaniach, że 2 osoby, na co spółka otrzymała dofinansowanie z urzędu pracy.

M. M. (2) był we własnej firmie zatrudniony na pół etatu jako kierowca z połową wynagrodzenia minimalnego. Stąd, zatrudnienie nagle pracownika z pensją 4925zł. na $\frac{3}{4}$ etatu musi budzić wątpliwości, szczególnie, że E. w 2013r. poniosła stratę finansową ponad 200 tysięcy złotych i nie miała własnych środków na jej pokrycie. Nieprawdziwe są zatem zeznania M. M. (2), że spółka w 2013r. osiągnęła zysk w wysokości 80 tys. zł. Osiągnięty w 2014r. niewielki zysk w wysokości ponad 15 tysięcy złotych świadczy o słabej kondycji finansowej spółki, czego potwierdzeniem jest otwarcie postępowania układowego z dnia 22.11.2016r. Nadto, skoro według M. M. (2) spółkę (...) było stać na zatrudnienie nowego pracownika to logicznym jest, że winna mieć środki na opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne. Jednakże jak wynika z danych organu rentowego, spółka (...) w okresie od kwietnia 2014r. składek tych nie płaciła, doprowadzając do zaległości powyżej 100 tys. złotych.

Niewiarygodne są zeznania odwołujących, że ustalone wynagrodzenie za pracę jest adekwatne- wg danych z internetu dla takich stanowisk- bowiem E. C. (1) nie miała wykazała, że posiada doświadczenie w zakresie uzyskiwania środków unijnych dla firm już działających, planujących wg oświadczenia M. M. (2) inwestycje o milionowych wartościach. Żadna z odwołujących nawet nie wskazała, z jakiego programu wsparcia E. miałyby skorzystać np. czy z Programu Infrastruktura i Środowisko czy z Regionalnych Programów Operacyjnych, nie było mowy o śledzenie terminów, w których ewentualnie mogłyby być składane wnioski na dofinansowanie projektów na terenie województwa (...) i czy w dacie zawarcia umowy z E. C. (1) były jeszcze jakiegokolwiek możliwości złożenia takiego wniosku.

Z informacji udostępnionej na stronie (...) wynika, że w okresie od czerwca do grudnia 2014r. nie było ogłoszeń co do naboru wniosków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla województwa (...).

W zasadzie jedyne doświadczenia w zakresie dotacji, jak wynika z twierdzeń E. C. (1) dotyczyły uzyskania środków na podjęcie działalności, refundacji kosztów wyposażenia z Funduszu Pracy na podstawie przepisów rozdziału 10 ustawy z dnia 20.04.2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, które przyznawane są w wysokości około 20 tys. zł. Możliwość uzyskania tych środków nie wymaga specjalistycznego doświadczenia, pomocą służą właściwe urzędy pracy. Nawet jednak w tym zakresie, nie przedstawiono żadnych dowodów – oprócz twierdzeń - że faktycznie

E. C. (1) wypisywała i kompletowała wnioski o uzyskiwanie powyższych środków. Jeżeli jak pisał M. M. (2), E. C. (1) opracowała wnioski do Urzędu Pracy o dofinansowanie stanowisk pracy w firmie (...) to nie nie stało na przeszkodzie by je przedstawić w toku postępowania.

W konsekwencji, w ocenie Sądu, brak było podstaw do ustalenia wynagrodzenia dla E. C. (1) wg stawek stosowanych dla specjalistów w zakresie pozyskiwania środków unijnych.

Nadto, Sąd zwraca uwagę na różnicę pomiędzy obowiązkami powierzonymi E. C. (1) w umowie o pracę, a tymi wskazanymi w odwołaniu od skarżonej decyzji. W umowie o pracę podano, że E. C. (1) miała się zajmować;

- kontrolą obiegu dokumentów firmy oraz ponosić odpowiedzialność za prawidłowy przepływ informacji – trudno, w ocenie Sądu, wykonywać tę pracę w zadaniowym, czyli nienormowanym czasie pracy, nadto przed zatrudnieniem E. C. (1) zajmował się tym M. M. (2) i dalej te czynności wykonywał w czasie jej absencji, co świadczy o zbędności zatrudniania pracownika do tych zajęć, szczególnie, że firma w tym czasie zatrudniała zaledwie kilku pracowników; w tym 3 umysłowych w wymiarze łącznym 1 ¼ etatu. E. O. i P. B. przychodziły na kilka godzin i to nie codziennie, co potwierdza brak potrzeby zatrudniania pracownika biurowego,

- uczestniczenie w planowaniu prac, planowanie terminów spotkań, organizacja podróży służbowych – żadna z odwołujących nie zeznaniach nie podała, że takie prace były wykonywane;

- przygotowywanie i obsługa konferencji, zebrań, narad – z zeznań M. M. (2) wynika, że E. C. (1) zajmowała się cateringiem na budowach prowadzonych przez E., zdaniem Sądu czynności te wykonywała jako przedstawiciel E. C. (2), który obsługiwał w tym zakresie E.;

- dystrybucją poczty wśród pracowników, koordynacją przesyłek kurierskich – trudno uwierzyć by przy tak małym stanie zatrudnienia była potrzeba zawarcia w tym celu umowy o pracę z kimkolwiek,

- uaktualnianie wewnętrznych numerów telefonów i adresów - spółka jawna (...) nie miała rozbudowanej struktury, a zatem potrzeba wykonania tych prac zdaniem Sądu nie wystąpiła,

- pomoc w rozliczaniu poszczególnych etapów budowy – żadna z odwołujących stron nie wspomniała nawet o tym, że taka praca była wykonywana jak również by E. C. (1) posiadała stosowne umiejętności w tym zakresie,

- planowanie pozyskiwania środków z budżetu unijnego dla przedsiębiorców – co do tego obowiązku Sąd przedstawił już swoje stanowisko.

Natomiast w odwołaniu od skarżonej decyzji E. wskazał inne potrzeby zatrudnienia nowego pracownika takie jak pozyskanie dotacji z Powiatowego Urzędu Pracy na zatrudnienie nowych pracowników, pozyskanie dofinansowania na wdrożenie systemu monitoringu posiadanej floty samochodowej i sprzętu wraz instalacją mikrostacji, pozyskanie środków na budowę energooszczędnej hali wraz z pomieszczeniami socjalnymi – koszt ok. 10 mln zł,- oraz dla budowy instalacji odnawialnych źródeł energii na obiektach biurowych i halach zlokalizowanych w R. – koszt ok. 1 mln złotych. Budzi wątpliwości fakt, przedstawienia zupełnie innego zakresu obowiązków E. C. (1), szczególnie że o większości z nich żadna z odwołujących nie wspomniała ani w trakcie postępowania przez organem rentowym, ani w składanych zeznaniach przed Sądem. Nie złożono na te okoliczności żadnych dowodów.

Przy ocenie zeznań odwołujących, Sąd miał na uwadze, że strony nie przedstawiły żadnych materialnych dowodów świadczenia pracy przez E. C. (1) dla firmy (...). Ich zeznania są bardzo ogólnikowe jeśli chodzi o rodzaj wykonywanych czynności – jedyne konkretne informacje dotyczą w zasadzie jedynie pomocy przy organizacji narad i usług cateringowych. Twierdzenia M. M. (2), że przygotowała wnioski od Urzędu Pracy, które ostatecznie zostały złożone przez P. B. nie zostały w żaden sposób potwierdzone. Nieprzekonywujące są zeznania M. M. (2), że w których podał, że nie interesował go czas pracy E. C. (1) lecz realizacja zadań, przy czym nie wyznaczał jej żadnego terminu na wykonanie

tych zadań. Trudno bowiem przyjąć, by pracodawca nie miał żadnych instrumentów, przy użyciu których mógłby ocenić, czy pracownik wykonał pracę w wymiarze uzasadniającym wypłatę mu umówionego wynagrodzenia.

Sąd nie dał wiary E. C. (1), że w lipcu 2014r. wykonywała pracę u trzech pracodawców w wymiarze 328 godzin – formalnie w tym miesiącu była pracownikiem 4 pracodawców, wliczając firmę (...). Przede wszystkim stwierdzić należy, jak wynika z opinii biegłych lekarzy nie była zdolna do świadczenia pracy u 3 pracodawców z przyczyn zdrowotnych. Sąd w całości podzielił wnioski biegłych, bowiem oparte zostały na przedstawionej dokumentacji lekarskiej, która odzwierciedla stan zdrowia E. C. (1) w okresie od kwietnia 2013r. do sierpnia 2014r., w tym zgłaszane dolegliwości i diagnozy lekarskie. Z tych przyczyn Sąd oddalił wnioski dowodowe E. C. (1) na okoliczność jej stanu zdrowia.

Z opinii tej wynika, że przed podpisaniem umowy o pracę z firmą (...) była leczona na schorzenia samoistne - dolegliwości kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego - po czym od 1 sierpnia 2014r. leczenie to kontynuowała.

W świetle przedstawionej dokumentacji lekarskiej niewiarygodne są zeznania E. C. (1), że przyczyną jej niezdolności do pracy były drętwienia rąk, co miało skutkować tym, że nie była w stanie nic zrobić i bała się nawet prowadzić samochód. E. C. (1) nie zgłaszała tych dolegliwości lekarzom do których się udawała. Jak wynika z dokumentacji lekarskiej z 29 i 31.07.2014r. uskarżała się na bóle kręgosłupa, nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa lędźwiowego z promieniowaniem do kończyn dolnych, bóle kręgosłupa piersiowego, które pojawiły się podczas dyżuru nocnego w czasie pracy jako pielęgniarzki-położnej.

Pomijając stan zdrowia E. C. (1), w cenie Sądu również z życiowego punktu widzenia nie wydaje się możliwe, by matka 11-miesięcznego dziecka, której mąż pracował zawodowo i prowadził działalność gospodarczą, mieszkająca ze schorowaną teściową podjęła się pracy u 3 pracodawców, obarczając matkę całym trudem opieki na wnukiem. Nic z jej zeznań nie wskazuje na jakąś dramatyczną sytuację finansową, zmuszającą ją do podjęcia decyzji o rezygnacji z urlopu rodzicielskiego i nagłego podjęcia pracy aż u 3 pracodawców. W tym kontekście, zwraca uwagę Sądu sprzeczność zeznań E. C. (1) z dokumentacją osobową ze spółki (...). Z przedstawionej umowy o pracę wynika, że pracowała w tej spółce jako sprzedawca na pół etatu z wynagrodzeniem 1840zł., natomiast E. C. (1) podała, że jej pensja wynosiła 900zł. Niezrozumiałym dla Sądu jest, że E. C. (1) nie знаła treści podpisanej umowy o pracę, a szczególnie warunków wynagrodzenia. Nadto, jak wynika z informacji organu rentowego, spółka (...) w lipcu 2014r. nie zgłosiła do ubezpieczeń społecznych żadnego pracownika z takim wynagrodzeniem. Z dokumentów zgłoszeniowych wynika, że spółka (...) w okresie od czerwca do sierpnia 2014r. deklarowała podstawy wymiaru składek za 2 osoby, w tym pracownika zatrudnionego na cały etat w wysokości 1680zł., pracownika w okresie urlopu macierzyńskiego w wysokości 1200zł., a w sierpniu 2014r. za jeszcze jednego pracownika zatrudnionego na cały etat w wysokości 1680zł. Nadto, spółka (...) w swoim oświadczeniu nie wymieniła wśród zatrudnionych w okresie od czerwca do sierpnia 2014r. osób nazwiska E. C. (1).

Z przedstawionego zestawienia godzin wynika, że w większości przypadków E. C. (1) miała kilka godzin dziennie na wszystkie czynności związane z prowadzeniem domu, opieką nad dzieckiem, życiem rodzinnym. Nie można zapominać, że E. C. (1) musiała poświęcić czas na sen i dojazdy do i z pracy. Przyjmując, że E. C. (1) przychodziła do firmy (...) o godzinie 8.00 to analiza np. okresu pracy od 16 do 19 lipca pokazuje, że w dniu 16.07. pracowała w Szpitalu od 7.00 do 19.00, w następnym dniu od 8.00 do 18.00 w E., następnie pojechała do B. na dyżur nocny od 19.00 do 7.00, po zakończeniu dyżuru w dniu 18.07. pojechała do R. na godzinę 8.00 przepracowała 4 godziny i wróciła do domu, skąd na godzinę 19.00 pojechała do B. na kolejny dyżur nocny do godziny 7.00 poczym wróciła do R. – w dniu 19.07 – by od 8.00 pracować przez 4 godziny w firmie (...). W ocenie Sądu, niewiarygodnym jest by E. C. (1) wykonywała pracę w takim wymiarze.

Mając na uwadze sytuację rodzinną E. C. (1), Sąd nie dał wiary, że wykonywała w firmie (...) pracę w okresie pobytu jej męża w szpitalu. E. C. (2) był hospitalizowany od 20 do 27 lipca 2014r. i w okresie tym E. C. (1) skorzystała z opieki w dniu 20.07. – 12 godzin; w dniu 21.07. – 2 godziny; urlopów na żądanie w dniach 24 i 27 lipca i przepracowała jeden dyżur nocny od godziny 19.00 w dniu 22.07 do godziny 7.00 w dniu 23.07. W ocenie Sądu, korzystanie z „opieki” i

urlopów na żądanie spowodowane było tym, że E. C. (1) z uwagi na nieobecność w domu męża, nie mogła świadczyć pracy. Niewiarygodnym zatem jest, by w tym tygodniu przepracowała 42 godziny w firmie (...). Korzystanie z urlopu na żądanie ma co do zasady charakter wyjątkowy. Żadna z odwołujących nie podnosiła okoliczności, że z uwagi na jakieś pilne prace dla E., E. C. (1) musiała wystąpić do Szpitala z wnioskiem o urlop na żądanie, akurat w czasie gdy E. C. (2) był hospitalizowany.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom M. M. (2) o czasie pracy E. C. (1) w E.. M. M. (2) generalnie podał, że nie wie w jakich godzinach E. C. (1) pracowała, ale, że przychodziła około 8.00 i pracowała przez 8 lub 10 godzin, a czasami 5-6 godzin. Początkowo zeznał, że zdarzało się że pracował w soboty, co zdaniem Sądu oznacza, że co do zasady nie było potrzeby pracy w te dni, nadto że „nigdy nikt nie przychodził do pracy w soboty, oprócz niego”. Następnie na następnej rozprawie zweryfikował zeznania, że E. C. (1) chyba 1-2 razy przyszła w sobotę, co budzi wątpliwości Sądu, w szczególności że odwołująca w swoim oświadczeniu o godzinach przepracowanych dla E. wskazała właśnie, że była w pracy w dwie soboty.

Zeznania odwołujących pozostają w sprzeczności co do ostatniego dnia pracy E. C. (1) czyli 31.07.2014r. Zgodnie z listą obecności ze Szpitala pracowała w tym dniu do godziny 7.00. Pewnym jest, że o godzinie 8.05 zarejestrowała się u lekarza w T., a historia choroby została zakończona o 9.57r. wystawieniem zwolnienia lekarskiego od 1.08.2014r.

Według M. M. (2) pracowała w tym dniu przez 10 godzin od około 8.00, natomiast E. C. (1) podała, że pracowała przez 4 godziny. Obydwa zeznania, zdaniem Sądu nie zasługują na wiarę, z uwagi na występującą sprzeczność. Nadto, skoro E. C. (1) po nocnym dyżurze zdecydowała się pojechać do lekarza w T., można wnioskować, że zgłaszane dolegliwości bólowe były znaczne, bo skutkujące wystawieniem zaświadczenia o niezdolności do pracy. Trudno zatem przyjąć, że E. C. (1) mimo tego, podjęła pracę dla E., szczególnie że żadna z odwołujących nie wspomniała nawet, w tym dniu E. C. (1) miała dokończyć jakąś pilną pracę. Niezrozumiałym jest również, że E. C. (1) nie poinformowała M. M. (2), o tym że od dnia następnego ma wystawione zaświadczenie o niezdolności do pracy i nie przyjdzie do pracy. Wprawdzie M. M. (2) podał, że uczyniła to w dniu następnym, ale brak dowodu, że tak było naprawdę.

Istotnym dla oceny wiarygodności zeznań E. C. (1) było dla Sądu również to, że trakcie przesłuchania nawet nie wspomniała, że w dniu 31.07.2014r. w godzinach rannych była u lekarza i otrzymała zwolnienie lekarskie. W ogóle ta okoliczność została przez nią pominięta, zeznała, że pracowała w Szpitalu a potem pojechała do pracy do E.. Nie pamiętała, czy jechała prosto z pracy w Szpitalu do E., czy wstąpiła jeszcze do domu aby się odświeżyć. Nie sposób dać wiary E. C. (1), by zapomniała to tym, że w tym dniu była u lekarza, który wystawił jej zwolnienie lekarskie.

W tym miejscu należy odnotować kolejną sprzeczność w przedstawionej dokumentacji. Pierwsza wizyta w przychodni w T. miała miejsce już w dniu 29.07.2014r., gdzie E. C. (1) zarejestrowała się o godzinie 12.10, historia jej choroby została zakończona o godzinie 15.50., a według listy obecności E. C. (1) w pracy w spółce (...), odnotowano, że pracowała w tym dniu w godzinach od 9 do 20. Wyjaśnienia E. C. (1), że w tym dniu była w pracy w terenie, i przy okazji pojechała do lekarza są niewiarygodne, szczególnie, że na umowie o pracę wskazano, że pracuje na stanowisku sprzedawcy, co potwierdziła w trakcie przesłuchania w dniu 3.06.2015r.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, zeznania odwołujących w zakresie w jakim podano, że E. C. (1) wykonywała pracę dla firmy (...) w lipcu 2014r. w ramach zawartej umowy o pracę w całości nie zasługują na uwzględnienie. W zgromadzonym materiale dowodowym jest tak wiele sprzeczności, że nie pozwalają na uznanie wersji odwołujących za wiarygodne i uznanie, że umowa z 1.07.2014r. była zawarta w celu świadczenia pracy. Zdaniem Sądu, obecność E. C. (1) w lipcu 2014r. w biurze E. w R. miała jedynie związek z działalnością cateringową jej męża i usługami świadczonymi przez jego firmę dla E., a nie z realizacją spornej umowy o pracę. Okoliczność, że E. C. (1) brała udział w tych przedsięwzięciach potwierdzają zeznania odwołujących.

Fakt podpisania 3 faktur wystawionych na rzecz E. przez E. C. (1) nie jest wystarczającym dowodem na świadczenie przez nią pracy, lecz w ocenie Sądu, w świetle przedstawionych okoliczności, jedynie upozorowaniem jej wykonywania. Jedyne zawnioskowane świadectwo E. O. nie wie jakie czynności E. C. (1) wykonywała dla E., jej zeznania sprowadzają się do tego, że widziała E. C. (1) w biurze firmy, że ta otrzymywała jakieś dokumenty od M. M. (2) oraz że coś miała zawieść

na budowę. Te zeznania, w żaden sposób nie wykluczają ustaleń Sądu, że obecność E. C. (1) w biurze była spowodowana świadczeniem usług (...) dla E. i nie dowodzą, że odwołujący zawarli umowę o pracę w celu jej wykonywania. Trudno byłoby z resztą wskazać, w świetle twierdzeń, szczególnie M. M. (2), jakie to obowiązki E. C. (1) miałyby wykonywać – skoro w toku postępowania M. M. (2) zmieniał ich zakres. Podkreślenia wymaga, że E. C. (1) również w apelacji nie wskazała żadnych wniosków dowodowych na okoliczność faktycznego świadczenia pracy dla firmy (...), koncentrując zarzuty głównie na naruszeniu przepisów procedury.

Sąd zważył, co następuje

Odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych [tekst jednolity: Dz. U. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm. – dalej SUS], obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach: pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 ww. ustawy, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

W tym miejscu wskazać należy, że organ rentowy w oparciu o treść art. 68 ust. 1 lit a ustawy o SUS jest uprawniony do dokonywania oceny umów, które rodzą obowiązek ubezpieczenia społecznego, ich rodzaju, a także mocy wiążącej.

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie jest, czy w okresie od 1.07.2014r. E. C. (1) podlegała ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w firmie (...).

W świetle dokonanych ustaleń, Sąd podziela stanowisko organu rentowego, że umowa o pracę zawarta pomiędzy E. a E. C. (1) była umową pozorną i jako taka nie stanowi tytułu ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 83 kc „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.” O pozorności decyduje kumulatywne zaistnienie trzech przesłanek, tj. tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, co do zamiaru wywołania pozorną czynnością prawną zwykłych skutków prawnych; oświadczenie woli drugiej stronie oraz zgoda stron na pozorny charakter czynności. Realizacja powyższych warunków następuje również w sytuacji, gdy strony zawierające umowę o pracę w momencie jej podpisania nie miały zamiaru jej konsekwentnego wykonywania, odpowiadającego warunkom wpisanym w treść takiej umowy.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że strony zawarły umowę o pracę, ale ich zamiarem nie była faktyczna jej realizacja. Sąd wyżej uzasadnił z jakich przyczyn nie dał wiary zeznaniom odwołującym w tym zakresie. Odwołujący mimo obowiązku dowodzenia swoich twierdzeń – zgodnie z art. 6 kc – ciężarowi temu nie sprościli.

Podkreślenia wymagają sprzeczności występujące pomiędzy treścią dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania dowodowego, a treścią tych zeznań, krótkotrwałość zatrudnienia E. C. (1), rozbieżności co do formalnie powierzonych obowiązków oraz brak dowodów świadczących o potrzebie jej zatrudnienia oraz wykonywaniu przez nią pracy.

Sąd podziela stanowiska Sądu Najwyższego, w których wskazano: „O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotykające umowy o pracę - nawet

powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych” /wyrok z dnia 5.06.2009. I UK 21/09, M.P.Pr. 2010/2/99-101/;

„Podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia” /wyrok z dnia 24.08.2010r., I UK 74/10, LEX nr 653664/.,

„ Zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie wynikającego z niej zatrudnienia organowi ubezpieczeń społecznych nie powodują powstania obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, jeżeli z okoliczności (nie wyłączając domniemania faktycznego - art. 231 k.p.c.) wynika, że praca nie była świadczona oraz że ustalone warunki wynagradzania za pracę nie odpowiadały zatrudnieniu, ale zostały uzgodnione w celu uzyskania nieproporcjonalnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego” / wyrok z dnia 4.10.2007r., I UK 116/07, OSNP 2008/23-24/355”.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zgłoszenie E. C. (1) do ubezpieczeń społecznych miało charakter fikcyjny, bowiem zawarcie umowy o pracę nie było związane z rzeczywistym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Pozorna umowa o pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w punkcie pierwszym, z kolei o kosztach rozstrzygnięto w punkcie drugim wyroku.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach jest art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca proces winna zwrócić drugiej stronie koszty postępowania oraz § 11 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm./, za postępowanie pierwszoinstancyjne - 60 zł.; § 10 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804 z późn.zm) w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, za postępowanie drugoinstancyjne – 240zł.

(-)SSO Grażyna Łazowska